

Sygnatura akt IV Ka 739/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Ewa Rusin SO Tomasz Wysocki
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 roku

sprawy **W. F.**

oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 1 sierpnia 2013 roku, sygnatura akt II K 43/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VI jego dyspozycji w ten sposób, że wysokość opłaty obniża do kwoty 680 złotych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 680 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 739/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Kłodzku wniósł akt oskarżenia przeciwko W. F. (F.) oskarżając go o to, że w dniu 10 grudnia 2012 roku w P. na ulicy (...), w woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym kolejno: I badanie – 1,13 mg/l, II badanie – 1,12 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2013 roku (sygn. akt II K 43/13) Sąd Rejonowy w Kłodzku:

I. W. F. uznał za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierzył mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec W. F. w punkcie I części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec W. F. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczył oskarżonemu na poczet zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 grudnia 2012 roku,

V. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych,

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 140 zł i na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 1180 zł.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść i polegający na przyjęciu, że oskarżony w dniu 10 grudnia 2012 r. w P. na ul. (...), woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym kolejno: I badanie – 1,13 mg/l, II badanie – 1,12 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki A. (...) o nr (...) podczas gdy mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób uznać, iż oskarżony poruszał się pojazdem w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym po ulicy (...), a jedynie przejechał około 2 metrów wykonując manewr cofania na parkingu koło przychodni (...).

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk poprzez nienależyte rozważenie całokształtu materiału dowodowego, w szczególności jego jednostronną i wybiórczą ocenę polegającą na oparciu wyroku o dowody z zeznań jednego tylko świadka P. K., którego zeznaniom ze względu na stopień upojenia alkoholowego nie można dać wiary, a nadto wskazanie, iż zeznania tego świadka korelują z zeznaniami funkcjonariuszy policji (świadkami T. G. i M. D.) w sytuacji gdy policjanci nie zaobserwowali ruchu pojazdu oskarżonego po drodze publicznej (ulicy (...)), a jedynie byli świadkami zdarzenia na parkingu,

- art. 4 kpk i art. 167 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – kelnerki i barmanki zatrudnionych w Barze (...), na okoliczność zdarzeń w barze, po których oskarżony miał prowadzić pojazd po drodze publicznej i uznanie, że dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji gdy biorąc pod uwagę stan upojenia alkoholowego świadka P. K. wpływający na rozbieżności w jego zeznaniach koniecznym jest ustalenie, czy w ogóle doszło do awantury w barze, kto zadzwonił po policję i czy w związku z tym oskarżony był obserwowany po wyjściu z baru przez barmankę i kelnerkę, gdzie był zaparkowany samochód oskarżonego i kluczowe z punktu widzenia niniejszej sprawy wskazanie, czy przed przyjazdem policji oskarżony prowadził pojazd po drodze publicznej,

- art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez całkowity brak w pisemnych motywach wyroku analizy wyjaśnień oskarżonego oraz niewskazanie logicznie uzasadnionych wniosków o niewiarygodności jego wyjaśnień, w zakresie których wskazuje on, że nie prowadził pojazdu po drodze publicznej, a jedynie oczekiwał na kolegę na parkingu,

- art. 413 § 2 pkt 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez nieprecyzyjne określenie w sentencji i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku miejsca gdzie miało dojść do popełnienia czynu, za który oskarżony został skazany – przypisanie

mu, że prowadził pojazd w ruchu lądowym po ulicy (...), podczas gdy w rzeczywistości przejechał około dwóch metrów po parkingu koło przychodni (...),

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kłodzku celem ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zaistnienia żadnego z zarzucanych w apelacji uchybień.

Błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wówczas gdy sąd rozpoznający sprawę wyciągnie nielogiczne wnioski z ujawnionego materiału dowodowego a w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zaistniała. Zgromadzone w sprawie dowody, które zostały prawidłowo ocenione przez sąd rejonowy, pozwoliły na dokonanie trafnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych skarżący winien wskazać jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego miał dopuścić się sąd rozpoznający sprawę, a tego wymagania skarżący nie spełnił polemizując z dokonanymi przez sąd rozpoznający sprawę ustaleniami.

Rację ma skarżący podnosząc, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku ma charakter lakoniczny i daleko mu do beletrystyki, jednak materiał dowodowy, z którym przyszło się „zmierzyć” sądowi I instancji nie wymagał wnikliwej analizy szeregu poszlak, a jedynie kilku relacji i dowodów o jednoznacznym wydźwięku.

Wbrew twierdzeniom apelującego brak powodów do pozbawienia wiarygodności świadka P. K., który relacjonował konsekwentnie co do faktu prowadzenia pojazdu przez oskarżonego oraz odcinka drogi, który pokonał. Oceny tej również nie zmienia fakt, iż w wyniku szczegółowych pytań rozszerzył swą relację zeznając w sprawie o wykroczenie przed Sądem Rejonowym w Kłodzku (sygnatura akt II W 134/13) w dniu 11 września 2013 roku (k.49-50), ponieważ i w tych zeznaniach niewątpliwie potwierdził, że oskarżony kierował pojazdem spod lokalu (...) do miejsca, w którym podjęta została interwencja policyjna.

Nie potwierdziło się, jak starał się to wykazać apelujący, iż świadek P. K. pozostawał ofiarą sugestii czy wręcz presji ze strony przesłuchującego policjanta D. W.. Gdyby w istocie miało to miejsce - w relacji świadka z 22 grudnia 2012 roku zapewne znalazłyby się informacje o rzekomym pościgu policyjnym i podjętej przez oskarżonego ucieczce, co przecież nie miało miejsca. Nadto gdyby oskarżony miał pozostawać ofiarą „zmowy” policjantów, to zapewne i policjanci interweniujący T. G. i M. D. zeznawaliby na temat rzekomego pościgu za uciekającym oskarżonym, co przecież także nie miało miejsca.

Słusznie zatem wyjaśnienia oskarżonego zostały uznane za niewiarygodne. Godzi się zauważyć, iż oskarżony złożył wyjaśnienia dopiero pół roku po zdarzeniu mając wiedzę na temat treści zgromadzonego materiału dowodowego. Gdyby okoliczności podnoszone przez oskarżonego w istocie miały miejsce zapewne już w toku interwencji policyjnej i badania stanu trzeźwości powołałby się na nie, skoro jak twierdzi spod lokalu miał udać się na parking pieszo, a w samochodzie oczekiwać na trzeźwego znajomego kierowcę. Zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art.7 kpk) nie pozostają zatem w opozycji do wnioskowań uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Przesłuchiwanie personelu lokalu, w którym oskarżony przebywał przed prowadzeniem pojazdu rzeczywiście nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ zachowanie oskarżonego w tymże lokalu nie pozostaje przedmiotem niniejszego postępowania. Nie jest trafny tym samym podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art.167 kpk w zw. z art.170§1 pkt 2 kpk.

Opis czynu przypisanego oskarżonemu - wbrew twierdzeniom apelującego – jest kompletny i zawiera wszystkie znamiona czynu z art.178a§1 kk.

Gdyby nawet przyjąć zgodnie z twierdzenia skarżącego i samego oskarżonego, iż rozpoczął on kierowanie pojazdem dopiero na parkingu, co wobec wniosków płynących z powyższych rozważań uprawnionym oczywiście nie jest, to nie wyłączałyby to również odpowiedzialności karnej oskarżonego, jak też pozostawało bez wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Na parkingu bowiem również odbywa się ruch lądowy, mimo iż nie ma on statusu drogi publicznej, zaś przed wyjazdem z tegoż parkingu powstrzymał oskarżonego stojący radiowóz policyjny, którego ze względu na poziom nietrzeźwości oskarżony nawet nie zauważył. Gdy nie podjęta interwencja oskarżony zapewne wyjechałby z parkingu stwarzając jeszcze większe zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W świetle powyższego i kara orzeczona nie może być uznana za rażąco surową, ponieważ uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu nie zapominając o wielokrotnej karalności oskarżonego, zaś wymiar środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów razi łagodnością, jednak kierunek zaskarżenia wyroku nie pozwala na obostrzenie w tym zakresie.

Sąd I instancji wadliwie obliczył wysokość opłaty ponieważ w wypadku grzywny orzekanej w oparciu o przepis art.71§1 kk opłata sięga 10% kwoty grzywny a nie procent 20%, jak przyjęto w punkcie VI dyspozycji zaskarżonego wyroku (art.3 ust.2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych - Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) . W pozostałym zakresie brak było podstaw do zakwestionowania zasadności zaskarżonego wyroku (art.437§1 kpk).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 i art.2 ust.1 pkt 3 i art.3 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 680 złotych.